

DZIENNIK WILEŃSKI

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: ul. Dominikańska 4. Telefon Redakcji i Administracji 448, Drukarnia 520. Redaktor przyjmuje od g. 2—4 pp. Administracja otwarta od g. 9—5, w niedziele i święta od 12—1 pp. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych.

PRENUMERATA miesięcznie 3 zł., z odnośnikiem i przesyłką pocztową 3 zł. 50 gr., za granicą 7 zł., cena pojedynczego numeru na prowincji 18 gr. **CENA OGŁOSZEŃ:** za wiersz milim. przed tekstem 20 gr., w tekście 40 gr., za tekstem 10 gr. W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25% zagranicze o 50% drożej. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 gr. Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. Ogłoszenia cyfrowe, tabele oraz fantazyjne o 25% drożej. Konto czekowe w P. K. O. № 80187.

Niniejszym podaję do ogólnej wiadomości osób oraz instytucji zainteresowanych, iż wobec ustąpienia z zarządu Chrześcijańskiego Banku Ludowego w Nowo-Swieszczanach z dniem 1-go czerwca r. b., składam z siebie wszelką odpowiedzialność mogącą wynikać z przyszłości z działalności tegoż banku, jednocześnie składam podziękowanie swoim współpracownikom za ich intensywną pracę, oraz pp. Prezesom B. ków Tow. Spółdzielczych i Spółek Zarobkowych.

Piotr Poniatowski

Zamieszki w Chinach.

LONDYN, 27.VI. (Pat.) „Morning Post” donosi z Waszyngtonu, że tamtejszy poseł chiński, złożył rządowi amerykańskiemu notę, która zawiera apel do rządu amerykańskiego, aby wziął na siebie inicjatywę przy próbie złagodzenia różnic między Chinami a mocarstwami. Nęta wskazuje na to, że Ameryka znajduje się w innych warunkach wobec Chin, niż inne kraje. Nienawidź chińska zdaje się być skierowana przeciwko Anglikom i Japończykom. Natomiast istnieją poważne powody do przypuszczenia, że Chiny pragną utrzymać przyjaźń z Ameryką i uniknąć wszystkich, co mogłyby pozbawić je poparcia Ameryki.

SZANGHAI, 27-go czerwca.

(Pat.) Strajkujący chińscy wtagnęli do międzynarodowej strefy koncesyjnej, gdzie obrzucili kamieniami tramwaje. Policja rozproszyła demonstrantów.

Dotyychczas 800 cudzoziemców opuściło Kanton.

Obiegają pogłoski, jakoby w ataku na dzielnicę europejską brały udział wojska chińskie.

LONDYN, 27-go czerwca. W kołach, zbliżonych do rządu, liczą się z możliwością zerwania stosunków z sowietami z powodu jawnego podburzenia Chin przeciw Anglii.

Pierwszym krokiem będzie wspólne demarche mocarstw w Pekinie z żądaniem deportowania Karachana z Chin.

Przewrót w Grecji.

WIEN, 27.VI. (Pat.) „Nene Erel Presse” donosi z Aten: Gabinet został utworzony. General Pangalos objął prezydium i tekę spraw wojskowych.

ATENY, 27.VI. (Pat.) Po dokonaniu przewrotu, gen. Pangalos zaprosił dziennikarzy zagranicznych na konferencję i oświadczył im, że przewrót jest dziełem

patryotów i ruchu narodowym ludzi, którzy nie żądają dla siebie żadnych korzyści, pragnąc tylko dobra narodu. Rewolucja odbyła się zupełnie bezkrwawo.

PARYŻ, 27.VI. (Pat.) Izba przyjęła 350 głosami przeciwko 84 ośmioro projektów finansowych rządu.

Telefonem z Rygi.

Odroczenie sejm litewskiego.

Z Kowna donoszą: Sejm litewski odroczył się do 23 września. W ostatnim posiedzeniu sejm, opozycja i mniejszości narodowe udziału nie wzięły. Prasie polskiej i niemieckiej nie pozwolono na podanie opisu zajęć, jakie miały miejsce w Sejmie.

Rząd sowiecki żąda wydania zwłok Bagińskiego i Wiczorkiewicza, które będą pogrzebane w Moskwie.

Z Moskwy donoszą, że przybyła do Moskwy żona Bagińskiego i Wiczorkiewicza oddały się pod opiekę Dabala i wszczęły starania o przewiezienie zwłok zabitych ze Stolicy do Moskwy. Przewiezienie zwłok i pogrzeb Bagińskiego i Wiczorkiewicza ma nastąpić na koszt związku republik sowieckich. Równocześnie ze staraniem o wydanie zwłok przez rząd polski Cieszerin popierać będzie powództwo cywilne żon Bagińskiego i Wiczorkiewicza do polskiego ministerstwa spraw wewnętrznych. Bagińska i Wiczorkiewiczowa przyjęte zostały na służbę sowiecką.

Złagodzenie kary konsułowi Łaskiewiczowi.

Z Moskwy donoszą: Przewodniczący kolegium najwyższego sądu w Moskwie Ulrich zawiadomił skazanego na śmierć konsula polskiego Łaskiewicza, że przysługuje mu prawo apelacji o złagodzenie wyroku. Obrona konsula wniosła już apelację. Konsul Łaskiewicz nie będzie rozstrzelany.

Manewry floty sowieckiej.

Z Libawy donoszą, że w odległości 8 mil morakich od Libawy ukazała się eskadra sowiecka złożona z 11 jednostek bojowych. Ośmioro eskadry udała się ku wybrzeżu polskiemu.

Zmiana wyroku w sprawie gen. Bielawina.

Z Moskwy donoszą: Najwyższy sąd Ukrainy odrzucił prośbę o ulaskawienie skazanego na śmierć gen. Bielawina za rzekome szpiegostwo na rzecz Polski. Wyrok został wykonany. Natomiast Ninie Krzeszkowskiej kara śmierci zamieniona została na 10 latnie izolacyjne więzienie, konfiskatę majątku i pozbawienie 5 letnie praw.

Odezwa Centralnego Komitetu Kom. Partii Białorusi w sprawie wysiedlania ludności polskiej.

Z Mińska donoszą: Masowe wysiedlanie ludności polskiej z Mińska rozpoczęło się z chwilą granicznego wywołania na całej Białorusi tak silne wzburzenie, iż Centralny Komitet Komunistycznej Partii Białorusi wydał i rozplatawał we wszystkich miastach i miejscach kach odezwę do robotników i włościan Białorusi, w której oświadcza, iż wysiedlanie nie jest skierowane wyłącznie przeciwko Polakom, ale w równym miarę dotyczy byłych obywateli wszystkich narodowości. Aby zaś dać dowód, że wysiedlanie nie jest skierowane przeciwko ludności polskiej Centralny komitet podaje do wiadomości, iż nie nastąpi wysiedlanie zamieszkałych włościan Polaków. W dalszym ciągu odezwa stara się wykazać, iż wysiedlanie Polaków b. obywateli ziemskich niema cech przesławiania narodowości polskiej. Odezwa ta zdzierana jest przez ludność, która nie wierzy słowom odezwę. Przewodniczący wśród ludności polskiej zapanowała panika, gdyż oznacza ona, że po wysiedlaniu włościan ziemskich przyjdzie kolej na włościan Polaków, którzy już obecnie, jak gdyby w przewidzianiu tego, pomijali się przy nadziewaniu ziemi, a działki odbierane ziemiom polskim oddawane są kolonistom z góry Rosji członkom partii komunistycznej.

Proces organizacji powstańczej „Zielonego Dębu” w Mińsku.

Z Mińska donoszą: Dnia 26 czerwca o godz. 6-ej pp. w Mińsku Najwyższy Sąd republiki białoruskiej przystąpił do rozprawiania sprawy białoruskiej organizacji powstańczej „Zielonego dębu”, która w 1920 r. dezorganizowała w czasie odwrotu wojsk bolszewickich służbę łączności i prowadziła dalej walkę o wyzwolenie Białorusi. Przed sądem stanął i prowadził dalej walkę w roku ubiegłym, pułkownik Grac-Kaeniewicz, naczelnik głównego sztabu „Zielonego dębu”. Pułkownik Grac-Kaeniewicz postrakowo zeznał, że przybył z Polski, aby organizację „Zielonego dębu” oddać pod opiekę Mińska i prosić o pomoc pieniężną i broń dla walki z Polską. Aresztowany oddany został eżecucyjnej na miński, która poddała go strasznym torturom. Na pół żywy i odciekający krwią podpisał napisane z góry zeznanie, że wysłany został do Mińska przez ekspedycję Nr. 1, II oddziału w Wilnie, przez porucznika Zaświlichowskiego, który polecił mu skłonić prezesa centralnego komitetu wykonawczego republiki białoruskiej do zorganizowania powstania w Polsce, otrzymania broni i dokumentów, któreby potwierdziły udział rządu Białorusi w organizacji band dywersyjnych. Proces ten potrwa kilka dni.

pieznych w Londynie puhar ks. Walji, został zdobyty przez ekipę włoską; drugie miejsce zajęła ekipa polska, która otrzymała niemal tę samą liczbę punktów; trzecie miejsce zajęła ekipa angielska, czwarta zaś, ekipa belgijska. Włoska i polska ekipy były żywo oklaskiwane przez liczną zebraną publiczność, wśród której znajdował się też ks. Henryk.

Poseł polski w Bułgarii.

SOFJA, 27.VI. (Pat.) Król przyjął na uroczystej audyencji z zachowaniem zwykłego ceremoniału, nomianowanego polskiego ministra pełnomocnego Wojciecha Baranowskiego, który wręczył swe listy uwierzytelniające.

Życie ekonomiczne.

G I E Ł D A.
WARSZAWA, 27.VI. (Pat.) — Dolar 5,15 i pół — 5,20 — 5,17, Helandja 208,95 — 209,45 — 208,45, Londyn 25,83 — 25,89 — 25,27,

Polska Spółka Fotograficzna „POLFOT”
Wilno, ul. Mickiewicza 23.
Aparaty i artykuły fotograficzne.
Wykonywanie robót artystycznych.

Nie udaj się obiad — co dać zjeść małżonki? Wracasz późno z odwiedzin — jak przyrządzić szybko kolację? Gość zawiązał niespodziankę — czym go przyjąć? Bez kłopotu natchniesz zastawisz stół doskonałą gorącą strawą, lub wykwintną zimną przekąską, gdy stale w domu mieć będziesz wyroby

Fabryki Konserw Mięsnych
T. A. Bydgoszcz
zastępstwo w Wilnie Tow. Handl. „Konsument” w Wilnie, ul. Ostrobramska Nr. 5, Passaż Miejski Nr. 19.

Opalanie mieszkaniowe węglem kamiennym jest o połowę prawie tańsze niż drzewem, lecz węgiel musi być wysokiego gatunku. Zopatrzywasz się w WEGIEL należy zawsze, w lecie, kiedy ceny są najniższe. 407-3

Wileński Syndykat Rolniczy
w Wilnie, Zawalska Nr. 9, tel. 330 — p. 100
węgiel śląski i dąbrowski o najwyższej jakości (przeszło 7,000 kalorii) po cenach najniższych i ze spłatą ratami do jesieni.

KAPELUSZE

męskie. Filc. i słomk. od 6.50

E. MIESZKOWSKI
3 Mickiewicza 22.

Jan Bułhak

artysta-fotograf
Jagiellońska 8. Przyjmuje 9—6.
209-0

KUMYS LECZNICZY

(mleko kobyłe)
produkcji Teofila Legieckiego w Landwarowie, nabyć można w Wilnie u Dra Samoroka, ul. Styczniowa Nr. 1

WYPRZEDAŻ MEBLI

połojow., jadalnych, sypialnych, salonow., i części pojedynczych. S. Anielewicz, Wilno, ul. Niezłomna Nr. 15.

Od Administracji.

Celem uniknięcia przerwy w dostarczaniu „Dziennika Wileńskiego”—upraszamy o szybkie wpłacenie prenumeraty za miesiąc lipiec, a tym bardziej zaległości za ubiegły miesiąc. Należność można wpłacać za pośrednictwem Pocztowej Kasy Oszczędnościowej Nr. 80.187.

Telefonem z Warszawy.

Proces o szpiegostwo.

W dwóch dalszych rozpraw przeciw Tarnawskiej, Maksymczukowi, b. referentowi M. S. Wewn. i innym, oskarżonym o szpiegostwo, okazało się, że owo tajemnicze biurko, gdzie w szufladzie znaleziono „ordre de bataille” i inne niezmierne poufne dokumenty—nie może stanowić dowodu przeciw oskarżonym.

Oskarżono się, że p. Maksymczuk otrzymał biurko po urzędnicze p. Pauli, ta po referencie p. Pełce ten znów po kapitanie Mieszkowskim, który ze swej strony odziedziczył je po kap. Sadowskim.

Wszystkie te osoby, w charakterze świadków, ustaliły, że owe dokumenty, zabrane w czasie rewizji, znajdowały się w jednej z obcych szuflad biurka.

Również kwestia kompromitujących papierów, wykrytych w mieszkaniu prywatnym p. Maksymczuka, rozwiązana została w ten sposób, że świadek M. Hanke, b. porucznik W. P., przyznał się do nich przed sądem, oświadczając, że przy likwidacji mieszkania złożył skrzynkę z drobiazgami i papierami wojskowymi u oskarżonego w depozyt.

Jako materiał obciążający przeciw Maksymczukowi, pozostał więc jedynie fakt niolegowy Ossolińskiego w mieszkaniu referenta oraz zeznanie stróża domu przy ul. Nowy Świat 69, który ustalił, że kobieta podobna do Tarnawskiej pytała gdzie mieszka Maksymczuk i następnie parokrotnie go odwiedzała.

Po ekspertyzie oficera sztabu jeneralnego i grafologa co do dokumentów tajnych i rękopisów, wystąpił z przemówieniem prokurator Kowalewski.

Mówca popiera, w całej rozciągłości oskarżenie co do Tarnawskiej, Maksymczuka i Ossolińskiego, rzekł się go natomiast co do Kapacińskiego.

Osią mowy prokuratora była osoba Tarnawskiej, co do której istnieje najwięcej obciążających danych.

Po rozprawie sąd skazał Marię Tarnawską na 8 lat ciężkiego więzienia i zapłacone 600 złotych kosztów sądowych. Ossoliński, Maksymczuk i Kalaciński zostali uniewinnieni.

Portraktacje handlowe z Niemcami.

BERLIN, 27.VI. (Pat.) W sobotę 27 b. m. odbyło się w urzędzie spraw zagranicznych posiedzenie plenarne delegacji polsko-niemieckiej dla rokowań handlowych pod przewodnictwem obydwóch pełnomocników. Osiągnięto porozumienie w tym kierunku,

Zaufanie dla Pailewego.

PARYŻ, 27.VI. (Pat.) Przed głosowaniem nad artykułem, postanawiającym wzywać emisję banknotów o 6 miliardów, Pailewe postawił kwestię zaufania.

Izba przyjęła ten artykuł 328 głosami przeciwko 119. Większość socjalistów powstrzymała się od głosowania.

1. Upoważnił Dyrektora Izby

Wiadomości telegraficzne.

Jen. Zagórski w Londynie.

LONDYN, 27.VI. Wczoraj przyjechał z Paryża generał Zagórski, szef lotnictwa polskiego.

Generał pozostał w Londynie 10 dni, zwiedził tutejsze urządzenia lotnicze.

Ekipa polska w Londynie.

LONDYN, 27.VI. (Pat.) Na międzynarodowych konkursach hip-

Udaremnienie potwornej zbrodni w wileńskiej szkole powszechnej. Aresztowanie uczniów. Udział komunistów.

Jeszcze żywa jest w pamięci społeczeństwa naszego tragedia w gim. im. Lelewela, gdy znowu wczoraj miasto obiegła potworna wieść o zamieszkaniu zamachu ze strony uczniów na personel nauczycielski tym razem w szkole powszechnej. Redzie jednego z uczniów szkoły powszechnej Nr. 24 im. Adama Mickiewicza przy ul. Mostowej Nr. 7 dowiedzieli się od swego syna, że dnia 27 b. m. przy rozdawaniu świadectw szkolnych będą rzucone bomby na personel tej szkoły lub też straszałami rewolwerami zabite zostaną nauczycielki. Policoja która nie zlekceważyła zakomunikowanego im planu, przeprowadziła natychmiast w nocy rewizję i aresztowała dwóch uczniów z tej szkoły. W jednego z nich Klimaszewskiego z V oddziału znaleziono nowy rewolwer i 50 kul oraz literaturę komunistyczną otrzymaną z kół komunistów białoruskich. Podobnie aresztowani przysiali się do zamieszkania zamachu.

Książki komunistyczne są świeżej daty i noszą stempel jakiejś organizacji moskiewskiej. W związku z tem aresztowane inne osoby. Jak się zdaje komuniści szczególną wagę zwrócili na naszą młodzież i prowadzą u niej agitację wyrotową czego dowodem jest rozrzucaenie bibuły komunistycznej na dziedzińcach szkolnych jak n. p. w gim. im. Lelewela.

Kronika wileńska.

Wiadomości kościelne.

— **Nabożeństwo żałobne.** We wtorek dnia 30 czerwca, jako w dniu imienin ś. p. Emmy z Jeleńskich Dmochowskiej, odprawione będzie o godz. 9-tej rano Msza św. w Kościele św. Trójcy przy ul. Dominikańskiej.

Zarząd Koła im. E. Dmochowskiej P. M. Sz. powiadomiamy o powyższym Rodzinie Zmarłej, przyjaciół, Członków Koła, oraz tych wszystkich, komu bliska jest pamięć Zmarłej i Jej obywatelska praca.

We środę dn. 1-go lipca, o godz. 7-jej wieczór w lokalu C. Z. P. M. Sz. Benedyktyńska 2-3 odbędzie się zebranie Członków Koła im. E. Dmochowskiej na które Zarząd przedstawia półroczne sprawozdanie z podjętej pracy.

Urządowe.

— **Nowy podział administracyjny województwa wileńskiego.** Władze miejscowe otrzymały wiadomość, iż na odbytym onegdaj posiedzeniu rady ministrów został uchwalony nowy projekt podziału administracyjnego woj. wileńskiego, stosownie do przedłożonych projektów przez władze miejscowe z uwzględnieniem akcji oszczędnościowej.

Z miast.

— **Wizyty gości** odwiedził dziś naszą redakcję; młody literat i sportowiec, holender C. Borso, który wraz ze swą młodą żoną postanowił pójść i bez pieniędzy obejść dookoła świata. Młoda para wyruszyła w tę oryginalną podróż poślubną przed dwoma laty, zwiedziła Belgję, Francję, Hiszpanję, Marokko, Włochy, Szwajcarię, Niemcy, obecnie zaś Polskę.

Z Wilna marszruta prowadzi przez Łwów, Estonję, Finlandję i kraje Skandynawskie do Anglii. Stamtąd za Ocean. Zwiedzanie północnej i południowej Ameryki, dalej Australia, Japonia, Chiny i przez Austrię i Rosję z powrotem do Ojczyzny. Cała podróż ma trwać 6 lat.

— **Nadzieja w Wojsku.** Wzięciu Siedzisz na Antokolu. Notatka nasza umieszczona w Nr. 127 „Dz. Wil.”, dotycząca słynnej już dziś na całe Wilno alany prokuratora wojewódzkiego D. O. K. III p. ppłk. Dra Eugenjusza Welfa, miała ten skutek dodatni, że Kontrola Państwowa zainteresowała się tą sprawą i, jak informują nas z miarodajnego źródła, wykryła przy tej sposobności w wojskowym więzieniu siedzącym na Antokolu, będącym pod komendą p. por. Rydzewskiego, cały szereg niedokładności, a nawet kryjących nadużyć z chęcią zysku.

Notując to z obowiązku dziennikarskiego, nie możemy przystąpić do wyrażenia swego prawdziwego zadowolenia, że oddział wileński Kontroli Państwowej funkcjonuje coraz sprawniej i że w ten sposób posiada dzienne, ideowe i energiczne pracowników, przed okiem których żadne nadużycie się nie ukryje. Po sukcesach bowiem, odniesionych niedawno w Kuratorium Okręgu Szkolnego, Kontrola Państwowa może, jak widzimy, pochwycić się dziś znów do wykonywania swej pracy w więzieniu antokolskim. W ostatnim wypadku zażaga wykrycia nadużyć spada na p. ppłk. Kiersnowskiego i rzucając wielkie nadzieje kontrolera p. Cywińskiego.

— **Bilety zwawkowe i bilon.** W lokalu wileńskiego oddziału Banku Polskiego wywiezione zostało zawiadomienie, iż Bank Polski przyjmuje od klientów prywatnych aż do odwołania wpłaty biletami zwawkowymi, srebrem i bilonem tylko w wysokości 6%, wpłaconych sum, w żadnym zaś wypadku jednak nie więcej jak 500 zł. od jednej osoby lub firmy. Przy wpłatach na rachunek Skarbu Państwa bilety zwawkowe, srebro i bilon Bank przyjmuje bez ograniczenia. (1)

brzezia zostaje zorganizowanych kilka obozów letnich dla młodzieży akademickiej, mających na celu wyszkolenie i dostarczenie odpowiednich wiadomości wojskowych, oraz umożliwienie zdrowego i pożytecznego spędzenia czasu.

Kurs obozu trwać będzie od 4 do 6 tygodni. Akademicy będą ćwiczeni przez fachowych oficerów, oraz usłyszą szereg wykładów w sprawie nowoczesnych sposobów prowadzenia walki.

Obeonie.eduone władze rozważają kwestję zwolnienia tych, którzy odbyli kurs obozu P. W., od przymusowych ćwiczeń rezerwistów rocznika 1899 i 1900 lub w razie niemożliwości przeprowadzenia powyższego — przynajmniej udzielenia im bardzo znaczących ulg w tych ćwiczeniach. (a)

Sprawy rolnicze.

— **Pokazy hodowlane.** Sejmik Wileński-Trockiego powiatu organizuje w roku bieżącym pokazy hodowlane, które rozpoczyna się w dniu 8 sierpnia i trwać będą przez kilka dni.

Blizsze szczegóły podamy w krótkim czasie. (a)

Sprawy samorządowe.

— **Zjazd przedstawicieli sejmików woj. wileńskiego** w sprawie prawowni weterynaryjno-rozpędzawczej. W związku z rozszerzeniem działalności, przekazanej przez ministerstwo rolnictwa i dóbr państwowych sejmikowi pow. Wileńsko-Trockiego prawowni weterynaryjno-rozpędzawczej, na dzień 15 lipca roku bieżącego został zwołany zjazd przedstawicieli sejmików województwa Wileńskiego, celem omówienia planu wspólnej akcji, dotyczącej prowadzenia wspomnianej instytucji. (a)

Sprawy robotnicze.

— **Brak robotników-brukarzy.** Jak się dowiadujemy, wzmożony ruch robót nad i nadprawy ulic (jezdni) spowodował, że obecnie P. U. P. P. w Wilnie poszukuje 70 brukarzy, celem zatrudnienia ich przy robotach powyższych. (a)

Sprawy białoruskie.

— **Organizacja teatru i chóru białoruskiego w Wilnie.** Z inicjatywy i staraniem Tymczasowej Rady Białoruskiej został zorganizowany teatr białoruski z p. Olszaniowiczem na czele.

Prócz tego organizowanym jest chór białoruski pod kierownictwem p. Piszko.

Teatr białoruski ma w najbliższym czasie udać się na tournée po Wileńszczyźnie i Nowogródczyźnie, jednakże dotąd nie są ustalone ostateczne terminy rozpoczęcia pracy, ani teatru, ani chóru.

A co słychać z polskim teatrem objazdowym? (a)

Sprawy litewskie.

— **Litewskie kursy nauczycielskie.** W lokalu gimnazjum litewskiego w Wilnie, z dniem 26 b. m. otwarte zostały 6-cie tygodniowe kursy dla nauczycielstwa litewskich szkół powszechnych.

— **Natura w gimnazjum litewskim.** Kuratorium wileńskie wyznaczyło rządową komisję egzaminacyjną dla abiturjentów gimnazjum litewskiego w Wilnie na miesiąc wrzesień r. b. Jednocześnie władze szkolne wyraziły swą zgodę by abiturjenci z lat ubiegłych dopuszczeni zostali do składania egzaminów państwowych. Ci ostatni winni zaważać na wiadomości Dyrekcji gimnazjum, celem uzyskania zgody kuratorium na dopuszczenie do egzaminów. A w Kownie?

Sprawy kolejowe.

— **Ku wygodo jadących.** Dyrekcja kolei państw. w Wilnie wydała zarządzenie o zmianie trybu, by w czasie nocnej jazdy pociągów, rewizje biletów przeprowadzone było tylko jeden raz po wyruszeniu pociągu ze stacji głównej.

Racjonalne to zarządzenie ma na celu unikanie niepokojenia podróżnych w czasie nocnej podróży.

— **Zasady eksploatacji na kolejach.** Ministerstwo kolei opracowało nowe zasady eksploatacji linii kolejowych.

W swoim czasie informowaliśmy naszych czytelników, że specjalna komisja wyznaczona w każdej Dyrekcji opracowywała swoje wnioski, które zebrane ze wszystkich Dyrekcji posłużyły jako podstawa do pracy wyznaczonej komisji w ministerstwie kolei.

Jako najważniejsze zasady wymienić należy podział linii stosownie do przebiegu pociągów tak zw. transportowych w zależności od stanu gospodarczego i intensywności ładunkowej przewozu, a następnie uproszczony sposób klasyfikacji ładunków oraz nowe zasady obliczania taryfowych.

Ostatni punkt rozumieć należy w ten sposób, że nowe ulgi taryfowe uzależnione zostaną nie tylko od jakości ładunku, lecz także od długości kilometrów i właściwej marszruty biegu ładunku — jaka przesyłka dana w pociągu przebiegnie. Ta zasada odpowiadająca

obecnemu stanowi na kolejach zagranicznych (Francja, Niemcy) wprowadzi bardzo poważne ustępstwa dla kupców, wysyłających towary swoje ponad długość 500 do 600 km., a pozatem będzie ważną konkurencją dla kolei sąsiednich (Bolszewska, Litwa, Łotwa).

Z uniwersytetu.

— **Promocja.** We wtorek, dnia 30 czerwca r. b. o godz. 1-jej po południu odbędzie się w Auli Kolumbowej promocja p. Stefana Glassa na doktora filozofii. Wstęp wolny.

Odczyty.

— **„O wychowanie dzieci”** wygłosi Antoni Narwojsz w domu ludowym P. M. Sz. przy ulicy Zarzeckiej 4 dn. 28 czerwca w niedzielę o godz. 1 po poł. Wstęp wolny.

Z życia stowarzyszeń.

— **Z Towarzystwa Prawniczego im. Ignacego Danilowicza w Wilnie.** Dnia 30 czerwca r. b. we wtorek o godzinie 7 wieczorem odbędzie się w lokalu Towarzystwa (gmach Sądów na Łukach) od czyt Prokuratora A. Parokowskiego „O Sądach przysięgłych”. Gości mile widziani.

— **Zarząd cechu stolarzy** organizuje dziś wspólne zwiedzenie wystawy szkoły rysunkowej w murach 8 to Michałskich. Proszeni są pp. majstrów, czeladników i uczniowie. Zbiórka o godz. 12½ przy ul. Ludwisarbiej Nr. 8. Zwiedzenie bezpłatne.

Sport.

— **Otwarcie placu tenisowego A. Z. S.** Dziś o godzinie 12-tej nastąpi otwarcie nowopowstającego placu tenisowego A. Z. S. w ogrodzie po-Bernardyńskim.

Nowy kort jest bardzo dobrze urządzone, posiada doskonale równą i przepuszczającą popowierzchnię, oraz wspaniałe dobiegi.

Wszystko to zostało uzyskane dzięki usilnym zabiegom A. Z. S., a w szczególności księgi Mokreckiego Stefana. (a)

Teatr, muzyka i sztuka.

— **Wystawa rysunków i rzeźb uczniów zawodowych kursów rysunkowych Wil. Tow. Artystów** Plastyków otwarta została w niedzielę 28 czerwca o godz. 1-jej po poł. w lokalu kursów przy ul. S. Anny Nr. 7 na przedłuż 2 ch. dn. Wystawa ta będzie zarazem publicznym pokazem tej pracy, jakiej kursy w przeciągu półrocznego istnienia dokonały we wszystkich prowadzonych w nich działach, a mianowicie: rysunku zebniczego, z modeli gipsowych i martwej natury, malarstwa ściennego, rysunków geometrycznych i perspektyw, oraz rzeźby. Wstęp na wystawę bezpłatny dla wszystkich.

— **Teatr Polski.** Dziś po raz ostatni w sezonie grana będzie zabawna krotkoczwłoka W. Rapackiego „Ja tu rzadzę” z częścią kabaretową w akcie drugim, i popularna piosenka „Ciekaw, hallo”. Jutro — również po raz ostatni grana będzie świetna farsa Hennequina „Aż trojański”.

— **Przemiera „Zołnierza Królowej Madagaskaru”** Kierownictwo Teatru, w letnim repertuarze Teatru Polskiego, pragnie również jak najszerzej uwzględnić twórczość rodzimą; w tym celu wystawia drugą już krotkoczwłokę autora polskiego; będzie nią świetna, z humorem napisana, krotkoczwłoka Dobrzańskiego „Zołnierza Królowej Madagaskaru” w pomysłowej reżyserji i inscenizacji K. Wyrwicy, który korzysta z aktu drugiego (różni się od teatralnego podziału na akty), aby go rozciągnąć na wieloma atrakcyjnymi wkladkami, między innymi: zespół baletowy z udziałem siostry Korseniowskiej wykona „Szecherazadę” po raz pierwszy w Wilnie. W przedstawieniu biorą udział najlepsze sily naszego Teatru z pp. Grabowską i Jaremską na czele. Wystawa nowa.

— **Występy W. Kaweckiej.** Teatr Letni zdobył sobie w „Nocy Bachusowej” operetkę atrakcyjną w najlżejszym stylu W. Kaweckiej jest co dzieńnie gorąco oklaskiwana przez publiczność. Zaskutkowało oklaski podzielała z W. Kawecką, Z. Kosińska i K. Krugłowski. „Noc Bachusowa” grana będzie co najmniej aż do dnia pożegnawego występu W. Kaweckiej, która już wkrótce udaje się do Karlsbadu na kurację.

— **Popołusielki w Teatrach** W niedzielę o g. 4-jej pp. Teatr Letni gracie będzie operetkę „Baron Klim” op. Kolle.

W poniedziałek o g. 3-jej pp. staraniem Kuratorium Okręgu Szkolnego, odegrane będzie w Teatrze Polskim arcydzieło Al. Fredy „Damy i Huzary”.

— **Podziękowanie.** Zarząd Wil. Twa Muzycznego „Lutnia” otrzymał od Komitetu Budowy Pomnika ś. p. Z. Noskowskiego pismo treści następującej.

„Komitet Budowy Pomnika ś. p. Z. Noskowskiego poczytuje sobie za mity obowiązek przesłać Sz. Zarządowi „Lutni” i wszystkim, którzy się do tego przyczynili serdeczne podziękowanie za ofiarę 343 złotych na rzecz budowy pomnika zmarłego kompozytora polskiego”.

Zabawy.

— **Wielka zabawa ogrodowa.** Bratnia Pomoc 2-letnich kursów Ekonomiczno-Handlowych w Wilnie, urządziła dziś w niedzielę 28 go b. m. w ogrodzie po-Bernardyńskim Wielką Zabawę przy współudziale Wil. Orkiestry Symfonicznej pod batutą znanego krytyka muzycznego i dyrygenta p. Michała Józefowicza. Moc niepodzielna. Loteria, strzelanie, ognie sztuczne. Dochód przeznaczony na cele kulturalno-oświatowe. Początek o godz. 5-jej po poł.



Kilka uwag o karze więzienia.

I.

Z końcem XVIII i początkiem XIX stulecia, gdy kara na wolności stała się niejako ośrodkiem systemów kar w poszczególnych państwach, poczęto się zastanawiać nad tem, w jaki sposób należałoby ten środek karny urządzić, by najlepiej odpowiadał swemu celowi. System bowiem dotąd stosowany wspólności zawiódł — okazał się pod wieloma względami wręcz szkodliwym (możliwość wpływania cięższych przestępstw na mniej zepsutych, ułatwianie niebezpiecznych zmów, brak dostatecznej powagi przy wykonywaniu).

Te dążności reformacyjne ograniczały się jednakowoż początkowo do ograniczenia osób przysadzanych przewidywaniu od tych, które już zostały skazane na karę więzienia oraz do podziału tych ostatnich według kategorii rodzaju kary, którą musieli odierpieć. W r. 1708 urządził Papież Klement XI w San Michele zakład karny i poprawczy dla przestępców nieletnich, przeprowadzając już oddzielenie więźniów, by tym sposobem wykluczyć niekorzystne wzajemne wpływy moralne a jednocześnie umożliwić należyte oddziaływanie na skazanych w kierunku poprawy. Cel zakładu określają słowa wypisane w jednej z sal więziennych: Forum est et erere improbus peena, nisi probus efficias disciplina.

Z końcem XVIII w. ukasują się pisma John'a, Howard'a, które przyczyniły się w znacznej mierze do rozwiązania i rozszerzenia systemu więzienia celkowego. Zaleca on izolowanie więźniów zarówno w porze dziennej jak i nocnej, a zarazem podaje myśli poprawy skazanego przez stopniowe łagodzenie intensywności kary w razie dobrego sprawowania się, a nawet przez dopuszczenie w tym wypadku możliwości darowania kary w drodze łaski przed upływem określonego w wyroku czasu. Po tej linii rozwijały się też późniejsze myśli i dążności reformacyjne.

I tak Benjamin Franklin stwarza i organizuje w r. 1776 w Filadelfji pensylwańskie towarzystwo więziennicze, mające na celu złagodzenie losu więźniów. Dzięki staraniom tego towarzystwa, które występowało z energią za zniesieniem kary śmierci, kalendarzowych kar cielesnych i pracy przymusowej, wydana została ustawa z 5 kwietnia 1790 r. dopuszczająca sąsiedztwo na karę więzienia celkowego (w osamotnieniu). Przeciwnie temu systemowi osamotnienia wystąpił niebawem towarzystwo więziennicze w Bostonie i w New-Yorku, zaprowadzające system izolowania duchowego za pomocą nakazu milczenia; ten system został przyjęty po raz pierwszy w mieście Auburn w Stanie Nowojorskim (stad nazwany systemem auburnskim). Oba te systemy, zwalczające się początkowo wzajemnie, umiarkowały niebawem swe zasady, szazam umożliwić zbliżenie, a te z powodu szkodliwych skutków, jakie ujawniły się, przeprowadziły ich zasadniczych poglądów.

W r. 1842 wybudowane zostało w Anglii pierwsze więzienie celkowe w Peltonville. Tutaj jednakowoż było ono tylko formą przeprowadzenia jednego okresu kary na wolności urzędzonej t. zw. systemem progresywnym. Ten system polega na podziale całkowitego przebiegu kary na wolności na trzy okresy: w pierwszym, trwałym dziewięć miesięcy, skazany przebywa w osamotnieniu (w celi), przyczem musi wykonywać ciężką pracę; w drugim zaprowadzone jest izolowanie w porze nocnej i wspólna praca dzień na kilku (trzech do czterech oddziałach (klaszach), z których każdy wyższy odznacza się pewnymi udogodnieniami dla skazanego. Posuwanie się do oddziałów wyższych jest uzależnione od posiadania pewnej ilości marek, które

re skazany uzyskuje w miarę postępu ku poprawie (system markowy). Wreszcie trzeci okres polega na warunkowym uwolnieniu z możliwością odwołania.

Od tego systemu progresywnego angielskiego różni się system irlandzki przez wprowadzenie t. zw. zakładu pośredniego. I tak po okresie wspólności następuje tutaj umieszczenie w t. zw. zakładzie pośrednim, którego celem jest przygotowanie skazanego do powrotu do społeczeństwa i wypróbowanie jego odporności na różne pokusy; dlatego też używa się go w tym okresie do posyłek i załatwiania sprawunków poza zakładem bez żadnego nadzoru.

II.

Jeżeli się teraz zapytamy, któremu z powyższych systemów należy się pierwszeństwo, odpowiedź będzie zależała od czasu trwania kary na wolności.

Więzienie celkowe (system osamotnienia, zwany też pensylwańskim) wydaje się wskazać jedynie przy krótkotrwałej karze na wolności, czyli tam, gdzie ta kara winna być uzasadniona nie tyle pod znakiem poprawy przestępcy (brak sposobności z uwagi na czas trwania), lecz raczej w ten sposób, by zapobiegać jego dalszemu zepsuciu i adematalkowaniu. W innych natomiast wypadkach, w szczególności przy długotrwałych karach ścisłowania wolności system więzienia celkowego uważać należy raczej za szkodliwy, niż za pożyteczny i korzystny. Prawda, że długotrwałe kary więzienia mają na celu poprawę osób na tę karę skazanych, prawda, że system osamotnienia nie raz (zalety) do będzie od indywidualności osoby skazanej, od stopnia jej osobnego usposobienia) wywołuje przewrót w duszy sprawcy, nadaje odmienny kierunek jego woli, pogłębia uczucia, a więc poprawia w znaczeniu odrodzenia moralnego. Zadaniem kary więziennej winna być jednakowoż nie tylko taka poprawa, moralna sprawa, ale zarazem poprawa w rozumieniu społecznym, obywatelskim.

W więzieniu należy stworzyć dla skazanego tego rodzaju warunki, by go przygotować do należytego do podjęcia — po opuszczeniu murów więziennych — uczciwej, jak dotąd, walki o byt, uczciwego współzawodnictwa z innymi w pracy i zarobku. Temu, można śmiało powiedzieć najdonioślejszemu celowi kary więziennej, system celkowy nie tylko nie odpowiada, ale tylko go nie popiera, ale przeciwnie: stoi mu na przeszkodzie, uniemożliwia jego osiągnięcie. Po karze ścisłowania wolności w osamotnieniu, trwałej długiego czasu, skazaniec opuszcza mury więzienne, o ile nie z wyraźną psychozą, chorobą umysłową samotaśną spowodowaną, to w każdym razie pozbawiony tych przymiotów, które są konieczne do uczciwej walki o byt. Wracając do życia nie umiennie i ubrojon, lecz przynębienny i niepowy, pełen bojaźni przed samodzielnością i przeciwieństwem połączonych z nią przeciwności i uprzedzeń świata zewnętrznego.

Dezwalderenie wykazało, że to ogólne osłabienie, apatia, brak odporności chęć do walki w życiu,



— Jak się powodzi wam moja pani? A no wiecie ten krótki malunek? ja, mój mąż i... jego pensja. „Passing Show” Londyn.

